Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XX. Kraków, dnia 16 stycznia 1937 r. Numer 2.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu

Abonament	kwartalny	4 zł
"	półroczny	8 zł
"	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

ZASADNICZE POSTANOWIENIA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

W Dzienniku Ustaw Nr. 93 ukazało się rozporządzenie Min. Skarbu dotyczące wykonania ustawy o państwowym podatku przemysłowym. W myśl nowego rozporządzenia nie podlega opodatkowaniu przemysł ludowy, tj. wytwarzanie przez ludność wiejską przedmiotów użytkowych i zdobniczych przeważnie o cechach etnicznych, opartych o miejscową tradycję ludową, a wykonywane przez drobnych gospodarzy rolnych lub bezrolnych i bez obcych sił pomocniczych. Podlega natomiast opodatkowaniu przemysł ludowy i rzemiosło, które tym warunkom nie odpowiadają.

Rozporządzenie rozróżnia dwie części składowe obrotu w instytucjach kredytu krótkoterminowego oraz w domach bankowych i kantorach wymiany. Pierwszą stanowi suma pobranych i należnych procentów, prowizji, komisowego oraz innych wynagrodzeń za świadczenia, podczas gdy drugą częścią jest zysk brutto osiągnięty z operacji obcymi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi oraz wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi. Straty, poniesione na operacjach, stanowiących drugą część obrotu tych instytucyj, nie podlegają potrąceniu od pierwszej części składowej obrotu.

Za zysk brutto, osiągnięty z operacyj obcymi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi i wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi, rozporządzenie uważa nadwyżkę pomiędzy ceną, uzyskaną przy sprzedaży tych walorów, a ceną ich nabycia, bądź też wartością danych walorów, wykazaną w bilansie otwarcia danego okresu operacyjnego. Wpływy z kuponów od wszelkiego rodzaju papierów wartościowych wchodzą zawsze w skład drugiej części obrotu instytucyj kredytu krótkoterminowego i podlegają opodatkowaniu bez względu na to, czy papiery wartościowe traktowane są jako lokata kapitału, czy też jako towar oraz niezależnie od tego, czy wysokość procentów może być z góry obliczona, czy też ich wysokość zależy od wyników gospodarczych i uzależnionego od tego dochodu z przedsiębiorstwa.

Do podlegającego opodatkowaniu obrotu instytucji kredytu krótkoterminowego nie wlicza się kwot, pobranych od klientów na pokrycie wydatków na książeczki czekowe, koszty protestu i t. p.

W przedsiębiorstwach komisowych oraz przedsiębiorstwach i zajęciach przemysłowych pośrednictwa handlowego za podlegającą opodatkowaniu sumę prowizji i komisowego uważa się sumy zarówno otrzymane, jak i należne w danym okresie podatkowym. Przedsiębiorstwa komisowe, działające na rachunek firm zagranicznych, opłacają podatek od pełnego obrotu towarowego według stawek w zależności od charakteru sprzedaży.

W przypadku przerobu wyrobów firmy zagranicznej przez krajowe przedsiębiorstwo przemysłowe, przedsiębiorstwo to opłaca podatek w myśl ustawy, przy czym od sprzedaży wyrobów wytworzonych na obszarze Rzeczypospolitej powinien być opłacony podatek przez daną firmę zagraniczną, bądź też jej krajowy oddział handlowy, komisanta lub przedstawiciela. Jeżeli krajowe przedsiębiorstwo przemysłowe, przerabiające wyroby firmy zagranicznej, dostarcza krajowym odbiorcom wytworzone wyroby bezpośrednio na skutek zleceń firmy zagranicznej, wówczas przedsiębiorstwo to powinno opłacać podatek również i od transakcji sprzedaży.

W PRZEDSIĘBIORSTWACH KOMISOWYCH ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWACH I ZAJĘCIACH PRZEMYSŁOWYCH POŚREDNICTWA HANDLOWEGO za podlegającą opodatkowaniu sumę prowizji i komisowego uważa się sumy zarówno otrzymane, jak i należne w danym okresie podatkowym. Straty poniesione z tytułu „del credere” nie podlegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania.

Nie uważa się za komisowe przedsiębiorstw dokonywujących zakupu towarów w imieniu własnym na rachunek osób trzecich. Przedsiębiorstwa komisowego zakupu należy w myśl rozporządzenia traktować bądź jako przedsiębiorstwa skupu zawodowego, bądź jako przedsiębiorstwa handlu towarowego — w zależności od ich charakteru.

Stosunek „del credere” nie stanowi przeszkody do uznania komisu i pośrednictwa.

Przedsiębiorstwa komisowe działające na rachunek: a) firm zagranicznych oraz innych osób zamieszkałych lub mających siedzibę poza granicami politycznymi R. P., b) przedsiębiorstw, gospodarstw i osób nie podlegających państwowemu podatkowi przemysłowemu (w myśl art. ustawy) lub zwolnionych od tego podatku (w myśl art. 2 i 3 ustawy) opłacają podatek od pełnego obrotu towarowego według stawek w zależności od charakteru sprzedaży. Przepis ustępu tego niema zastosowania do komisowej sprzedaży zboża dokonywanej na rachunek producentów rolnych.

Przedsiębiorstwa oraz zajęcia przemysłowe pośrednictwa handlowego posiadające towary osób trzecich w konsygnacji, opłacają podatek od pełnego

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX | Kraków, dnia 16 stycznia 1937 | Nr. 2.

Echa tygodnia.

Ktoś kiedyś obliczył, że gdyby połączono ze sobą w długość arkusze protokołów ze wszystkich posiedzeń rozmaitych międzynarodowych konferencyj gospodarczych, które kończyły się zawsze rezolucjami o przywrócenie pokoju ekonomicznego ,o zniesienie barier celnych, o pacyfikację nastrojów gospodarczych itp., wówczas powstałaby ogromna taśma, opasująca obwód kuli ziemskiej. Sądzimy, że gdyby połączono ze sobą arkusze rozmaitych rezolucyj związków i organizacyj gospodarczych, izb przemysłowo-handlowych, memoriałów, artykułów prasowych i rozpraw naukowych na temat szkodliwości systemu świadectw przemysłowych, wówczas powstałaby taśma tak długa, że możnaby opasać nią obszar Rzeczypospolitej.

Kilka razy do roku sprawą świadectw przemysłowych zajmują się izby przemysłowo-handlowe. Nie było dotychczas poważniejszego zebrania, poświęconego położeniu gospodarczemu, na którym to zebraniu nie podkreślonoby, jako najpilniejszej konieczności, natychmiastowego zniesienia świadectw przemysłowych. Także zebrania i narady, zwoływane bezpośrednio przez Rząd wzgl. ministerstwo skarbu ,nie były wolne od zdecydowanych głosów przeciw instytucji świadectw przemysłowych. Dopiero niedawno, bo w dn. 15 grudnia ub. r. odbyła się w tej sprawie konferencja, zwołana przez Ministerstwo Skarbu z udziałem delegatów Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, na której jeszcze raz donośnie zawołano: znieść świadectwa przemysłowe!

Nie łudzimy się co do tego, że te liczne rezolucje odniosą jakiś skutek. Hasła, rezolucje i programy idą u nas swoją drogą a praktyka skarbowa swoją drogą. Łatwiej jest u nas wprowadzić ustawę złą, antygospodarczą i antysocjalną, aniżeli ją wycofać. Działa tu jakieś straszliwe prawo bezwładności, z którym światła opinia ekonomiczna napróżno walczy od szeregu lat. Ustawy, wprowadzające nowe obciążenia dla ludności, ograniczające możliwości jej zarobkowania, rozszerzające istniejące u nas zło w postaci etatyzmu, reglementacji i protekcji w naszym życiu gospodarczym zostają błyskawicznie przebiczowane w parlamencie lub drogą dekretu Prezydenta R. P. Ale ustawy, mające przynieść jakąś ulgę ludności, jakieś odchylenie od zasadniczej złej polityki gospodarczej muszą przejść krzyżową drogę po przez ciężką machinę biurokratyczną aż wreszcie po długich i bolesnych cierpieniach wchodzą w życie w formie tak zniekształconej, że sam autor ich nie pozna je. Klasycznym bodaj przykładem tej praktyki były słynne ulgi w spłacie zaległości podatkowych z kwietnia 1935 roku, ujęte tak zawile i skomplikowanie, że wcale tęgie mózgi prawnicze musiały je kilka razy przeczytać zanim zorientowały się, na czym ulgi te w ogóle polegają. A przecież ulgi te przeznaczone były dla t.zw. „szarych ludzi".

Świadectwa przemysłowe są najbardziej bodaj znienawidzoną formą opodatkowania. Jest to właściwie podatek od możności płacenia podatku. Działa on wybitnie destruk-

cyjnie nietylko z punktu widzenia ogólno gospodarczego, ale i z punktu widzenia socjalnego, a nawet z punktu widzenia fiskalnego. Z punktu widzenia fiskalnego dlatego, ponieważ hamuje powstawanie nowych placówek przemysłowych i handlowych, które Ministerstwo Skarbu traktuje przecież zawsze tylko jako źródła podatkowe. Gdyby zatem proces powstawania nowych zakładów przemysłowych lub handlowych miał tylko tę korzyść, że powiększa liczbę płatników podatkowych, to już dla samego tego faktu Ministerstwo Skarbu nie powinno przeszkadzać temu procesowi drogą ściągania opłat od kandydatów na podatników. Cóż byśmy powiedzieli o kupcu, który od każdego klienta, pragnącego wejść do jego sklepu pobierałby opłatę za wstęp?

Aspekt socjalny posiada niewątpliwie szersze znaczenie. Jak wiadomo wysokość opłaty za świadectwo przemysłowe uzależniona jest od ilości robotników, zatrudnionych przez przedsiębiorcę. Pracodawca nie jest zatem w stanie praktycznie wesprzeć walkę z bezrobociem, ponieważ za każdą próbę zmniejszenia bezrobocia zapomocą przyjęcia nowych kilku czy kilkunastu robotników musi zapłacić karę w postaci dopłaty do droższej kategorii świadectwa przemysłowego. Wprawdzie od szeregu lat ukazują się w tej sprawie okólniki ministerialne, które zezwalają pracodawcom na nieznaczne powiększenie stanu zatrudnienia bez obowiązku dopłaty różnicy do droższej kategorii świadectwa przemysłowego, jednak po pierwsze okólniki te zezwalają na stosunkowo nieznaczne — w porównaniu ze stanem bezrobocia w Polsce — powiększenie załogi pracowników, a powtóre nie zmieniają one faktu o zasadniczym znaczeniu, że istnieje w Polsce system, który nakłada większe świadczenia podatkowe na obywateli za czynną pomoc w zwalczaniu bezrobocia.

W handlu, gdzie wysokość opłaty za świadectwo przemysłowe uzależniona jest nietylko od ilości zatrudnionych pracowników, ale i od zewnętrznego wyglądu lokalu handlowego — instytucja świadectw przemysłowych uniemożliwia ponadto modernizację warsztatów kupieckich. Dla przykładu weźmy następujący fakt: Kupiec wykupuje świadectwo przemysłowe IV. kategorii handlowej. W myśl ustawy o podatku przemysłowym świadectwa przemysłowe kat. IV. mogą wykupywać tylko takie przedsiębiorstwa, które zajmują się „drobną sprzedażą towarów wyłącznie spożywcom, dokonywaną z niewielkich pomieszczeń, nieposiadających ani wyglądu ani charakteru pokoju", t. zn. właściwie kramy. Gdyby zatem kupiec ten chciał zmodernizować swój zakład handlowy i przenieść się do lokalu, posiadającego europejski wygląd, musiałby ponieść karę w postaci dopłaty do droższej kategorii świadectwa przemysłowego. A dopłata ta nie jest bagatelną. Świadectwo przemysłowe kategorii IV. kosztuje wraz z wszystkimi dodatkami zł. 46.25, zaś świadectwo III. kategorii 120.25 zł. Wszyscy ci, którzy nie omijają żadnej sposobności, by przylepić handlowi łatkę „czarnej magii" i kramarskiego charakteru, niechże pamiętają że system świadectw przemysłowych karze dotkliwie za wszelką próbę modernizacji zakładów handlowych.

Swego czasu, pisząc o problemie świadectw przemysłowych, wspomnieliśmy, że dochód Skarbu Państwa z tego źródła wynosi zaledwie około 20 milionów rocznie. Ze sprawozdań prasowych o konferencji w Min. Skarbu wynika, że wpływ Skarbu Państwa z tytułu świadectw przemysłowych określono na 93 miliony złotych rocznie. Prof. Weinfeld w swej „Skarbowości" podaje następujące cyfry dochodu Skarbu Państwa z tytułu świadectw przemysłowych:

Lata	1926,	1927,	1928,	1929,	1930,	1931
w milj. zł	26.9,	26.2,	31.8,	30.—,	27.3,	24.3,

Nowszych cyfr nie mamy. Nie ulega jednak wątpliwości, że od roku 1931 wpływy z tytułu świadectw przemysłowych raczej zmalały niż zwiększyły się. Raz z powodu ogólnego spadku liczby przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, a powtóre z powodu przeszeregowania w kategoriach świadectw.

Tak więc cały spór toczy się tylko o 20 milionów zł. rocznie. I dla tej stosunkowo drobnej kwoty utrzymuje się system gospodarczo, socjalnie, a nawet skarbowo szkodliwy, a dla całości naszej polityki gospodarczej — kompromitujący.

Dwa są dziś w Polsce kierunki w odniesieniu do problemu świadectw przemysłowych. Jeden, który chciałby instytucję tę znieść w drodze ewolucyjnej po przez „małą reformę", a drugi, który domaga się natychmiastowego, całkowitego skasowania.

Naszym zdaniem „małych reform" w postaci ustawicznego dziurawienia ustawy o świadectwach przemysłowych licznymi okólnikami ministerialnymi było dotychczas dość. System rosyjskich „patentów" dojrzał już w całości do tego, aby go zniszczyć i zapomnieć.

Spór o świadectwa przemysłowe

Ani rząd, ani sfery gospodarcze nie posiadają żadnego uzgodnionego projektu reformy

W Warszawie odbyła się jeszcze przed świętami konferencja kół gospodarczych z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Przemysłu i Handlu, poświęcona omówieniu problemu reformy świadectw przemysłowych.

W łonie Związku Izb P.-H. dają się zauważyć trzy zasadnicze stanowiska: 1) idące w tym kierunku, że świadectwa przemysłowe należy zupełnie znieść, gdyż stanowią one obciążenie oddziedziczone po zaborcach — przestarzałe i niesprawiedliwe; 2) że należy obciążenie podatkowe w formie świadectw przemysłowych zostawić, a to ze względu na dodatnie momenty, które z tą formą obciążenia się łączą, a mianowicie większa stabilizacja życia gospodarczego i lepsza uchwytność podatnika, zwłaszcza drobnego, dla którego często zapłacenie świadectwa jest jedyną formą opodatkowania; 3) o trzecim wreszcie stanowisku mowa będzie poniżej.

Ze zniesieniem obecnego systemu świadectw przemysłowych wiąże się jednak nieuchronnie problem ekwiwalentu, tj. zagadnienia, w jaki sposób Skarb Państwa otrzymać ma równowartość wpływów z świadectw przemysłowych.

Przy 1-szym i 2-gim poglądzie ta kwestia była brana pod uwagę, jednak z nieco innego stanowiska. Zwolennicy zupełnego zniesienia świadectw przemysłowych byli zdania, że skomasowane od 1. I. 1936 r. stawki podatku obrotowego w szeregu wypadków znacznie podwyższone, dadzą Skarbowi Państwa odpowiednią rekompensatę we wpływach, wskutek czego szukanie źródeł zastępczych stanie się wogóle zbędne. Natomiast drudzy uważali za konieczne szukanie jakiegoś ekwiwalentu.

Poza przedstawionymi wyżej poglądami, reprezentowany był trzeci pogląd, według którego reforma świadectw przemysłowych jest coprawda potrzebna, ale nie należy jej w zasadniczych pociągnięciach realizować. Reprezentanci tego poglądu stali na stanowisku, że świadectwa przemysłowe są instytucją, do której społeczeństwo już się przyzwyczaiło", — że są instytucją, która w nasze ustawodawstwo jest głęboko wrośnięta. Należy więc z zasady świadectwa przemysłowe w obecnej formie zostawić — i właściwie nie należy w taryfie świadectw przemysłowych dużo zmieniać. Coroczne okólniki Ministerstwa Skarbu dały, nawiązując do obrotów przedsiębiorstw, szereg ulg. Należało by je tylko dalej rozbudować i zafiksować aktem ustawodawczym. Wreszcie pogląd ten m. in. chce zatrzymać dotychczasowe kryteria „ilości robotników" co jak wiadomo zwalczane było ostro przez sfery gospodarcze.

Rzecznicy ostatniego poglądu nie bez racji wskazywali na to, że Ministerstwo Skarbu, reformując podatki, stara się zaokrąglić podatek wzwyż, przez co rosną obciążenia życia gospodarczego; — najlepszym

tego dowodem jest ostatnie skomasowanie stawek podatku obrotowego. — Należałoby więc — zdaniem zwolenników tego poglądu — (reprezentowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie i ogólnopolskie organizacje branżowe w Warszawie) stosować „prawo inercji", — odczekać lepszych czasów, a zostawić z pewnymi drobnymi zmianami stan dotychczasowy, jednym słowem: zrobić t. zw. małą reformę.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, rozważając konieczność zaproponowania ekwiwalentu zamiast wpływu z tytułu świadectw przemysłowych proponowała, by w razie niemożności zrezygnowania przez Skarb Państwa z wpływów z świadectw przemysłowych za podstawę obciążenia wzięto obrót przedsiębiorstw względnie podatek obrotowy. Utrzymanie dotychczasowych kryteriów, jak ilości zatrudnionych pracowników, wyglądu zewnętrznego ubikacyj handlowych oraz rodzajów towarów uważa Izba ta za niemożliwe.

Nadmienić również wypada, że inne państwa nie posiadają wcale świadectw przemysłowych, a pomimo to życie gospodarcze rozwija się tam bardzo żywo.

JEDNI DO SASA, DRUDZY DO LASA,

Wśród opinii reprezentowanych na konferencji przeważały opinie wolnych organizacyj gospodarczych, które wypowiedziały się za małą reformą świadectw przemysłowych. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w imieniu większości Izb wypowiedział się przeciwko utrzymaniu instytucji świadectw przemysłowych nawet w razie tzw. małej reformy.

Dyr. Departamentu Podatkowego Ministerstwa Skarbu p. dr. Lubowicki nawiązał przede wszystkim do tego, że skomasowanie stawek podatku obrotowego w styczniu 1936 r. nie dało Skarbowi Państwa podwyżki we wpływach tak znacznej, żeby Skarb Państwa mógł zrezygnować z wpływów z świadectw przemysłowych. Przypuszczalny wzrost wpływów z podatku obrotowego z 1936 r. wyniesie około 3—4-ch milionów, podczas, gdy Skarb Państwa z tytułu świadectw przemysłowych miał wpływów wysokości około 20 milionów złotych. Lukę tę trzeba wypełnić. Ministerstwo Skarbu nie ma konkretnych projektów reformy świadectw przemysłowych, ale jeśli zdecydowana zostanie reforma świadectw przemysłowych, to jednocześnie przyświecać jej będzie pewna polityka gospodarcza, mająca na celu zrealizowanie postulatów ogólno-gospodarczych, niezależnie od efektu finansowego dla Skarbu.

Z tego wynika, że Ministerstwo Skarbu skłonne jest raczej pójść na zasadniczą reformę świadectw przemysłowych, aniżeli na t. zw. małą reformę, wysuwaną przez sfery warszawskie. P. Dr. Lubowicki słusznie podkreślił, że przy małej reformie świadectw przemysłowych — mających utrzymać status quo trudno mówić o dalszych ulgach ze względu na efekt finansowy. Raczej należy podejść do tego zagadnienia od strony podwyżki niektórych opłat na świadectwa przemysłowe — a w takim razie — zdajmy sobie sprawę z tego, — t. zw. mała reforma nie będzie także wśród sfer gospodarczych popularna.

Wyniki konferencji warszawskiej wykazały jasno, że ani Minister Skarbu, ani sfery gospodarcze nie mają jeszcze skrystalizowanych koncepcyj rozważania problemu świadectw przemysłowych, pod kątem widzenia odpowiedniego ekwiwalentu zamiast dotychczasowych wpływów z świadectw przemysłowych. Jeżeli sfery gospodarcze wywrzeć miałyby wpływ na reformę świadectw przemysłowych i istotnie reformę tę przyspieszyć, muszą w orbitę swoich rozważań wciągnąć kwestię ekwiwalentu. Sprawa istotnie jest trudna, gdyż dotychczasowe świadectwa przemysłowe, niesprawiedliwie i złe stwarzają nadmierne obciążenie dla pewnych kategoryj płatników, dla innych natomiast stwarzają nieuzasadnione przywileje. Chęć utrzymania się przy tych przywilejach będzie niewątpliwie stanowiła poważny hamulec wobec konieczności ustosunkowania się do zagadnienia reformy świadectw przemysłowych pod kątem widzenia ekwiwalentu. Sfery gospodarcze powinny zdobyć się na krok zdecydowany i podejść do tego zagadnienia z punktu widzenia interesu ogólnego, zważając na zło, jakie świadectwa przemysłowe za sobą pociągają. Ciężar gatunkowy tego zagadnienia zasługuje na to, by poświęcić mu szczególną uwagę.

Z życia organizacji

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Krak. Stow. Kupców.

W niedzielę dnia 10. bm. odbyło się w salach Krak. Stowarzyszenia Kupców Doroczne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia pod przewodnictwem Prezesa r. S. **Schechtera.**

Przewodniczący w zagajeniu wskazał na ogłoszone w Nr. 1. „Przeglądu Kupieckiego" sprawozdanie prezydialne za rok miniony, uzupełniając je wzgl. wyjaśniając szereg poszczególnych pozycyj. Na tle obecnej sytuacji gospodarczej przedstawił położenie kupiectwa, wysnuwając wnioski odn. prac organizacyjnych na przyszłość i wskazując na dotychczasowe wyniki. Następnie poświęcił **wspomnienia pośmiertne** zarówno zmarłym — w roku sprawozdawczym — członkom Stowarzyszenia jakoteż wybitnym osobistościom, które w ciągu roku 1936 współpracowały ze Stowarzyszeniem i zaskarbiły sobie wielkie zasługi oraz wiekopomną pamięć wśród kupiectwa krakowskiego. Wspomnienia te, które przez zebranych wysłuchane były stojąco — tyczą się następujących błp. zmarłych **członków Stowarzyszenia:**

Łazarz **Korngold**, Wolf **Rickel**, Inż. Józef **Schönfeld**, Ch. F. **Leistner**, Józef **Sender**, Filip **Grosswirth**, Marek **Nadel**, Leon **Vogler**, Natan **Elowicz**. Wśród zmarłych osobistości, których gorącem poparciem cieszyło się Stowarzyszenie wymienił Przewodniczący błp.: b. posła Dra Ozjasza **Thona.** Dra Adolfa **Grossa**, Dra Jana **Landaua**, Dra Jerzego **Trammera.** Szczególnie rzewne wspomnienie, poświęcone przedwcześnie zmarłemu błp. Magistrowi Romanowi **Halpernowi** wywołało wśród zebranych głębokie wrażenie i serdeczne współczucie dla tak ciężko losem dotkniętych Rodziców.

Przedstawiwszy wyniki prac Stowarzyszenia, wskazał Przewodniczący na nader gorliwą pomoc, jakiej udzielali Stowarzyszeniu nasi doradcy prawni, którzy nie szczędząc czasu i trudów, chętnie i bezinteresownie stawiali Stowarzyszeniu do dyspozycji swą głęboką wiedzę prawniczą i swe bogate doświadczenie.

Na szczególne podziękowanie zasługują pp. adwokaci: Dr. **Anhalt** M., Dr. **Frommer** Stanisław, Dr. **Haber** Samuel, Dr. **Leuchter** Izydor, Dr. **Münzer** W. Dr. **Schlang** Dawid, Dr. **Spingarn** Zygmunt, Dr. **Wasserberg** Zygmunt i Dr. **Zimmerspitz** Arnold. Doroczne Walne Zgromadzenie z aplauzem przyjmuje powyższą uchwałę Prezydium do wiadomości.

Dalej zawiadamia Przewodniczący, iż Prezydium Stowarzyszenia powzięło uchwałę zamianowania dotychczasowego sekretarza p. Józefa **Himmelblaua** dyrektorem Stowarzyszenia, a to zarówno dla dania wyrazu uznania dla jego zasług i gorliwości jakoteż z uwagi na wzrost zakresu jego agend i charakteru urzędowego. Również tę uchwałę Walne Zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości.

Frenetyczne oklaski zebranych były wyrazem uznania dla Prezydium i Zarządu Stowarzyszenia za wyczerpujące sprawozdanie.

Z kolei składa sprawozdanie Skarbnik Stowarzyszenia p. radca **Halpern** Ign., stwierdzając cyfrowo, iż ilość członków Stowarzyszenia w roku sprawozdawczym wzrosła, wpływy pieniężne utrzymały się na zeszłorocznym poziomie, tak że preliminowany na rok 1936 budżet okazał się wzupełnosci realny. Fakt niezmniejszenia się ilości członków oraz wpływów pieniężnych wskazuje na żywotność naszej organizacji, gdy zważyć, że jest ona dobrowolną, a wkładki wpływają bez jakiejkolwiek egzekutywy.

W imieniu Administracji „Przeglądu Kupieckiego" składa sprawozdanie p. radca **Fromowicz** Leopold, wskazując na to, że mimo notorycznego spadku ilości abonentów, obserwowanego w innych czasopismach, nasz organ prasowy wykazuje utrzymanie stanu z roku zeszłego, a obecne niższe wyniki cyfrowe tłumaczą się tym, że zeszłoroczne sprawozdanie obejmowało czasokres 13-miesięczny (1 grudnia 1934 do 31 grudnia 1935), podczas gdy obecnie sprawozdanie obejmuje okres tylko 11-miesięczny (1 stycznia do 30 listopada 1936). Sprawozdawca podnosi fakt wzrostu wpływów insercyjnych, stanowiących podstawę materialną wydawnictwa.

Radca **Rosenblum** Wolf — jako Przewodniczący Sądu Arbitrów oraz Funduszu Zapomogowo-Kredytowego — składa sprawozdanie z działalności obydwu tych instytucji. Stwierdza, że na ogół nie wzrosła ilość spraw rozpatrywanych przez Sąd Arbitrów, zaznaczając, że dopiero ostatnio wpływa znaczna ilość pozwów, co tłumaczyć należy, że w ciągu r. 1936 wielu kupców zawarło umowy spółki oraz z odbiorcami, w którychto umowach przewidziana jest klauzula właściwości Sądu polubownego przy Krak. Stowarzyszeniu Kupców. Coraz bardziej bowiem przenika wśród społeczności kupieckiej uznanie dla obiektyw-

ności tej instytucji oraz szybkości i taniości rozpraw przed nią przeprowadzonych. Fundusz Zapomogowo-Kredytowy, czerpiący swe dochody z dobrowolnych datków oraz z opłat Sądu polubownego udzielił w okresie sprawozdawczym podupadłym członkom Stowarzyszenia 77 pożyczek przeciętnie po 300 zł. W związku z tem wskazuje sprawozdawca na zainicjowaną przez Wydział Stowarzyszenia dorywczą akcję zapomogową we formie wsparć dorazowych na cel wykupna świadectw przemysłowych dla najuboższych kupców, których udzielono zarówno członkom jakoteż nieczłonkom Stowarzyszenia. Przy tej sposobności sprawozdawca wyjaśnia, że akcja ta nie jest jeszcze zakończoną, że Stowarzyszenie zbiera dalsze kwoty wobec znacznych wpływów próśb kramarzy o tak poważną pomoc materialną i apeluje do zebranych, aby w miarę możności poparli tę akcję, ocalającą wiele egzystencji.

W imieniu Komisji Kontrolującej składa sprawozdanie jej Przewodniczący p. Wilhelm **Leinkram**, który stwierdziwszy, iż księgowość Stowarzyszenia prowadzoną jest bez zarzutów, stawia wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Wydziałowi, któryto wniosek został jednomyślnie przez aklamację uchwalony.

Na wniosek r. **Halperna** uchwala Walne Zgromadzenie preliminarz budżetowy na następny rok gosp., przewidujący realne przychody i wydatki, zbliżone do wyników ubiegłego roku.

W trakcie ożywionej dyskusji zabrał — między innymi — głos p. Zygmunt **Reich**, który w rzeczowo opracowanym wywodzie poddaje obiektywnej krytyce działalność Stowarzyszenia, podnosząc zarówno dodatnie wyniki jego prac jakoteż wysuwając szereg skonkretyzowanych postulatów na przyszłość. Wywody te stanowiły podłoże dla dalszej dyskusji, owianej pozytywnym ustosunkowaniem się zebranych do poczynań Wydziału. Do spraw podniesionych w dyskusji i w interpelacjach, wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień udzielili pp.: Prezes **Schechter** i wiceprezes r. **Szyf**.

We wyniku wyborów weszli w skład Sądu polubownego dla spraw wynikłych ze stosunku Stowarzyszenia pp.: Kirschner Łazarz, Weitz Michał, inż. Buchner Akiba, Jakub Schmidt, Bohrer Maks, Dürstenfeld Szymon, Haller Emil, Meruk Izaak, Himmelblau Józef, Scheinmann Hirsch, Moor Roman, Schenker Ferdynand, Frisch Dawid, Hirschberg Józef, Neuberg Antoni Józef, Goldwasser Emil, Weindling Ferdynand, Bieder Adolf, Freiwald Łazarz, Butter Izydor.

Szereg wniosków, zgłoszonych na Walnym Zgromadzeniu uznano jako „wnioski inicjatywy" z powodu niezgłoszenia ich na piśmie w terminie, wyznaczonym w ogłoszeniu o Walnem Zgromadzeniu.

Jak należało się spodziewać, akt wyborczy wykazał dyscyplinę organizacyjną członków Stowarzyszenia i ich pełne zrozumienie dla potrzeby unikania wszelkich fermentów wyborczych, zwłaszcza, że lista zawnioskowana przez tzw. „Komitet wyborczy" obejmowała nazwiska, u nikogo nie budzące najmniejszych zastrzeżeń. — Walne Zgromadzenie wybrało — przez aklamację — następujące osoby w skład Wydziału Stowarzyszenia: pp.: **Freimann** Leon, **Gottlieb** Izydor, **Gryszpan** Samuel, **Halpern** Ignacy, Dr. **Horowitz** Zygmunt, **Landau** Izydor, **Monderer** Feiwel, **Ratz** Efroim, **Schenker** Henryk, **Schechter** Samuel, **Sternberg** Jakub, **Taubler** Maurycy.

KOMUNIKATY IZBY PRZEMYSŁ. - HANDLOWEJ

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę zainteresowanym, że przy przesyłaniu koleją rzeczy przesiedlenia przeznaczonych na wywóz zagranicę, winni nadawcy klucze od zamków i kłódek wysłać pocztą pod adresem ajencji celnej P. K. P. stacji granicznej, przez którą dana przesyłka ma być skierowana, ponieważ wszystkie przesyłki wychodzące zagranicę podlegają ścisłej kontroli dewizowej. Do tego celu musi więc ajencja celna P. K. P. posiadać klucze, w przeciwnym razie nadawca narażony będzie albo na koszt postojowego lub składowego do czasu nadejścia kluczy, albo na uszkodzenie zamków wskutek otwierania ich przemocą.

* * *

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę zainteresowanych, aby przy wysyłaniu towarów względnie przy zamawianiu towarów u dostawców przestrzegali ścisłego podawania w dokumentach przewozowych nazwy „Chorzów Miasto".

Niedokładne wyszczególnienie nazwy tej stacji n. p. „Chorzów" lub „Chorzów I" i t. p. powoduje wysyłanie przesyłki do niewłaściwej stacji, t. j. do Chorzowa, co w konsekwencji naraża na późniejsze dostawy i powstanie dodatkowych kosztów.

* * *

W SPRAWIE OCHRONY SŁÓW: „RÓŻA CESARSKA" NA OPAKOWANIU HERBATY.

W załączniku Nr. 3. do Palestyńskiej Gazety Urzędowej z dnia 19. listopada b. r. Nr. 647 ogłoszone zostało podanie niejakiego Szlomy Gilkina z Tel-Aviv, ul. Jehuda Halevi 10, o ochronę słów „Róża Cesarska" przy opakowaniu herbaty z napisem w języku polskim: „Wielki Medal Złoty Rzym 1914 r. Róża Ce-

sarska Herbata T-wa Kiachta Firma założona w r. 1897 w Odessie".

Zainteresowane firmy polskie, mogą wnosić uzasadnione sprzeciwy na ręce „Registrar of Trade Marks, Haifa" w ciągu 6-ciu miesięcy od daty ogłoszenia.

*

OBOWIĄZEK DOŁĄCZANIA KOPII FAKTURY KONSULARNEJ PRZY EKSPORCIE DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie podaje do wiadomości firm zainteresowanych w eksporcie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, że zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu Stanów Zjedn. Półn. importerzy w Stanach Zjednoczonych są zobowiązani przedkładać razem z dokumentami importowymi (entries) duplikat czyli kopię faktury konsularnej. „consular invoice". Ten duplikat faktury konsularnej stosownie do instrukcji Biura Celnego, winien być dołączony do oryginału, przy dokumentach importowych.

Instrukcja powyższa była często nieuwzględniana przez importerów. W związku z powyższym urząd celny Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. zawiadomił importerów amerykańskich, że począwszy od dnia 2 stycznia 1937 r. urząd celny nie będzie przyjmował dokumentów importowych, przy których nie będzie oryginału i duplikatu faktury konsularnej. Wobec powyższego importer amerykański w razie nie przedstawienia duplikatu faktury konsularnej, może znaleźć się począwszy od dnia 2 stycznia b. r. w sytuacji niemożności oclenia towaru.

Z kroniki żałobnej

Onegdaj zmarł długoletni członek Krak. Stowarzyszenia Kupców błp. Lieber Birner.

Błp. Zmarły należał do najpoważniejszych kupców branży rzeźniczej na terenie Krakowa, był przełożonym tegoż cechu, a dla zalet serca i uczciwości kupieckiej cieszył się ogólnym szacunkiem i sympatią.

Rodzinie błp. Zmarłego wyrażamy na tej drodze serdeczne współczucie.

Wydział Krak. Stowarzyszenia Kupców.

-obrotu towarowego bez względu na to czy działają w imieniu i na rachunek osób opłacających podatek przemysłowy, czy też w imieniu i na rachunek osób tego podatku nieopłacających.

OBOWIĄZEK PROWADZENIA PRAWIDŁOWYCH KSIĄG HANDLOWYCH nie ciąży na przedsiębiorstwach oraz zajęciach przemysłowych pośrednictwa handlowego.

WYŁĄCZA STOSUNEK POŚREDNICTWA HANDLOWEGO:

a) fakturowanie towaru w swoim imieniu;

b) sprzedaż towarów z zakładu handlowego, jeżeli przy sprzedaży tego towaru przedsiębiorstwo występuje w charakterze pośrednika handlowego;

c) wydanie towarów ze składu należącego do przedsiębiorstwa, jeżeli przy sprzedaży tego towaru przedsiębiorstwo występuje w charakterze pośrednika handlowego;

d) utrzymywanie składów dla przechowywania towarów przy sprzedaży których przedsiębiorstwo występuje w charakterze pośrednika handlowego.

POMOCNICY PODRÓŻUJĄCY (komiwojażerowie) powinni wykazać się dowodami opłacenia przez firmy w im. lub na rachunek których działają świadectwa przemysłowego oraz pełnomocnictwem firmy przez nich reprezentowanej.

KOMIWOJAŻEROWIE FIRM ZAGRANICZNYCH powinni być uważani jako działający na rachunek własny, jeżeli umowy zawarte z właściwymi obcymi państwami nie traktują sprawy oddzielnie.

ZA PRZYCHóD BRUTTO uważa się pełną należność sprzedawcy z tytułu zawartej transakcji.

Wszelkiego rodzaju prowizje i inne wynagrodzenia wypłacane przez przedsiębiorstwa komisantom i pośrednikom nie są potrącalne z obrotu tegoż przedsiębiorstwa jako jego koszty handlowe.

Odsetki za dyskonto weksla pobrane przez sprzedawcę przy sprzedaży towarów na weksel nie są potrącalne od przychodu brutto i stanowią w całości obrót podlegający opodatkowaniu.

Tak samo nie są potrącalne od przychodu brutto odsetki pobrane przez sprzedawcę przy sprzedaży towarów na kredyt bez przyjmowania weksla.

Odsetki prolongacyjne i odsetki zwłoki pobrane od nabywców towarów z powodu niezapłacenia w umówionym terminie pokredytowanej ceny kupna nie stanowią części obrotu podlegającego opodatkowaniu.

Kwoty uzyskane ze sprzedaży całego przedsiębiorstwa (cena sprzedażna) jak równie kwoty uzyskane ze sprzedaży części majątku nie stanowiącego przedmiotu ani obrotu, ani też produkcji przedsiębiorstwa, nie są obrotami podlegającymi opodatkowaniu.

Obroty osiągnięte z rozsprzedaży zapasu towarów w związku z likwidacją przedsiębiorstwa podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Doręczenie towaru przez przedsiębiorstwa wierzycielowi w celu pokrycia zobowiązania stanowi transakcję podlegającą opodatkowaniu.

Sumy uzyskane ze sprzedaży egzekucyjnych na pokrycie ciążących na przedsiębiorstwie zobowiązań stanowią część podlegającego opodatkowaniu obrotu.

Cło wywozowe stanowi część podlegającego opodatkowaniu obrotu w przedsiębiorstwach skupu zawodowego.

SPRZEDAŻ DRZEWA na pniu przez właściciela obszaru leśnego nie podlega opodatkowaniu chociażby właścicielem obszaru leśnego była spółka o charakterze przemysłowym lub handlowym bądź osoba uznana przez kodeks handlowy za handlującą.

WYRĘBY LEŚNE dokonywane przez właścicieli obszarów leśnych na cudzy rachunek podlegają zawsze opodatkowaniu, przy czym za obrót podlegający podatkowi przemysłowemu u właściciela obszaru leśnego uważa się wynagrodzenie za wykonane roboty.

SPRZEDAŻ ZNACZKÓW STEMPLOWYCH, pocztowych oraz weksli dokonywana przez przedsiębiorstwa handlowe na podstawie udzielonych przez właściwe władze koncesji podlega opodatkowaniu podatkiem przemysłowym od obrotu jedynie od otrzymanego z tego tytułu wynagrodzenia komisowego.

PODNAJEM POKOI UMEBLOWANYCH prowadzony zarobkowo podlega opodatkowaniu.

W PRZEDSIĘBIORSTWACH GASTRONOMICZNYCH, hotelowych itp. uważa się za podlegający opodatkowaniu obrót również i dodatki pobierane na służbę zajętą w przedsiębiorstwie.

BONIFIKACJE t.j. obniżki ceny sprzedażnej podlegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania pod warunkiem udzielania ich w tym samym okresie podatkowym, w którym dokonano właściwych tranzakcyj sprzedaży.

Wynikłe na dłużnikach straty w żadnym wypadku nie mogą być wyłączone z podstaw opodatkowania.

WYDATKI WYŁOŻONE W ZASTĘPSTWIE I NA RACHUNEK KLIENTA, n. p. opłaty stemplowe i pism, opłaty sądowe i t. p. wyłacza się z podstaw opodatkowania jeżeli płatnik z tych wydatków wyrachowuje się wobec swych klientów i udowodni zarówno fakt ich poniesienia jak i wyrachowania.

WYDATKI KANCELARYJNE nie podlegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE na skup zawodowy powinny być nabywane w miejscu zamieszkania skupującego i według najwyższej klasy miejscowości, w której tranzakcje skupu są dokonywane (miejsce odsprzedaży jest bez znaczenia).

PRZENIESIENIE PRZEDSIĘBIORSTWA z jednej ulicy na drugą w obrębie miejscowości tejże klasy nie stanowi zmiany miejsca wykonywania przedsiębiorstwa.

W przypadku przeniesienia przedsiębiorstw przed upływem ważności świadectwa przemysłowego do innego okręgu urzędu skarbowego, wymiar podatku przemysłowego od obrotu uskutecznia za cały okres

wymiarowy ten urząd skarbowy, do okręgu którego przedsiębiorstwo zostało przeniesione.

SKŁAD ZNAJDUJĄCY SIĘ W POMIESZCZENIU bezpośrednio połączonym z zakładem przemysłowym lub handlowym, **nie jest oddzielnym składem** w rozumieniu artykułu 2 ustawy o podatku przemysłowym.

Jeżeli pomieszczenie składowe zakładu handlowego, nie będące oddzielnym składem, ma charakter pokoju i w pomieszczeniu tym dokonywane są transakcje handlowe, wówczas okoliczność ta powinna być uwzględniona przy ustalaniu kategorii świadectwa przemysłowego dla zakładu przemysłowego — jeżeli kategoria świadectwa w myśl przepisów taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy uzależniona jest od ilości pokoi.

WSZELKIEGO RODZAJU ZAKŁADY UTRZYMYWANE PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE poza lokalem zakładu przemysłowego w celu sprzedaży wyrobów własnej produkcji uważa się za oddzielne zakłady handlowe, wymagające nabycia odrębnych świadectw przemysłowych, stosownie do przepisów taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy. (vide art. w tej sprawie w N-rze 1.)

SPRZEDAŻ PRODUKTÓW WŁASNEGO wyrobu, dokonywana w tym samym lokalu, gdzie mieści się zakład przemysłowy, **nie stanowi** oddzielnego przedsiębiorstwa nawet w razie przeznaczenia specjalnego pomieszczenia dla prowadzenia sprzedaży produktów własnego wyrobu, pod warunkiem jednak, by pomieszczenie to znajdowało się w granicach lokalu zakładu przemysłowego. Oddzielenie pomieszczenia, w którym prowadzona jest sprzedaż od pomieszczeń, w których mieści się zakład przemysłowy, ścianą, sienią, schodami, korytarzem, podwórzem itp. lub dokonywanie sprzedaży na terenie tej samej nieruchomości, w której znajduje się zakład przemysłowy, **nie stanowi przeszkody do uznania, że sprzedaż dokonywana jest w lokalu zakładu przemysłowego.**

W razie sprzedaży w zakładach sprzedaży produktów własnego wyrobu oprócz własnych wyrobów także i inych towarów, powinno być wykupione właściwe świadectwo przemysłowe (na handel hurtowy, detaliczny lub drobny).

PRZEDSIĘBIORSTWA GASTRONOMICZNE mogą bez obowiązku nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego na handel towarowy, dokonywać ubocznie sprzedaży do konsumcji poza obrębem przedsiębiorstwa gastronomicznego.

HOTEL I RESTAURACJA, chociażby się mieściły w lokalach ze sobą połączonych, stanowią dwa odrębne przedsiębiorstwa, wymagające nabycia dwóch świadectw przemysłowych.

SKLEP KOLONIALNY I ZAKŁAD RESTAURACYJNY w żadnym przypadku nie mogą stanowić jednego przedsiębiorstwa, a wymagają nabycia dwóch odrębnych świadectw przemysłowych.

SAMOCHÓD z którego prowadzi się sprzedaż towarów jest w myśl ustawy oddzielnym zakładem przemysłowym, który powinien być zaopatrzony w odrębne świadectwo przemysłowe.

OPERACJE KOMISOWE oraz pośrednictwa handlowego, dokonywane łącznie z przedsiębiorstwem handlu towarowego, nie wymagają nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego, jeżeli przedsiębiorstwo handlu towarowego jest zaopatrzone w świadectwo przemysłowe **conajmniej II-giej kategorii** przedsiębiorstw handlowych.

ZA POMOCNIKÓW PODRÓŻUJĄCYCH (KOMIWOJAŻERÓW) uważa się osoby, zastępujące przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe i zbierające dla tych przedsiębiorstw zamówienia na podstawie próbek, cenników itp. Pomocnikom podróżującym (komiwojażerom) mogą być wydane świadectwa przemysłowe jedynie po okazaniu w oryginałach lub w uwierzytelnionych odpisach świadectw przemysłowych nabytych przez przedsiębiorstwa przez nich zastępowane oraz po przedstawieniu właściwego pełnomocnictwa. Pomocnik podróżujący (komiwojażer) może na podstawie jednego świadectwa przemysłowego zastępować kilka firm.

Pracownik przedsiębiorstwa krajowego, czerpiący swój zarobek głównie ze stałego wynagrodzenia służbowego, może zbierać zamówienia na rzecz tego przedsiębiorstwa i poza jego siedzibą bez obowiązku wykupienia odrębnego świadectwa przemysłowego.

Zbieranie zamówień poza siedzibą zakładu przez właściciela przedsiębiorstwa, lub przez zarejestrowanych w rejestrze handlowym współwłaścicieli **nie wymaga** wykupienia odrębnego świadectwa przemysłowego.

SUBIEKT HANDLOWY. Za dorosłego członka rodziny lub dorosłego subiekta handlowego uważa się pracowników w wieku od 18 do 55 lat. Pracowników młodszych od 18 lat i starszych ponad 55 lat liczy się dwóch za jednego.

Za subiektów handlowych uważa się osoby (również i członków rodziny przedsiębiorcy) stale zatrudnione w charakterze sił pomocniczych przy wykonywaniu czynności, stanowiących treść przedsiębiorstwa handlu towarowego t.j. osoby biorące udział w dokonywaniu transakcji handlowych. Za członków rodziny uważa się małżonków, dzieci ślubne i nieślubne i przysposobione, krewnych męża i żony w linii wstępnej i zstępnej.

UCZNIÓW przemysłowych trzymanych w przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 prawa przemysłowego oraz pracowników umysłowych zajętych w biurach przedsiębiorstw przemysłowych (buchalterów, korespondentów itp.) nie zalicza się do ogólnej ilości zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników.

Wydawca Zw. Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. Telefon 104-12.